25 gr.

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach, (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe“ po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rok VI. | Nr. 37.

Kraków, wtorek 15 lutego 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658

Nowy atak Stalina

przeciwko rządowi emigracyjnemu.

Sztokholm, 14 lutego. **Agencja Reutera donosi z Moskwy, że w sobotę opublikowała „Prawda“ artykuł bez podpisu, atakujący w sposób znacznie jeszcze ostrzejszy polski rząd emigracyjny w Londynie, aniżeli dotąd.**

Wielki napis tytułowy brzmi: „Wrogie machinacje polskiego rządu emigracyjnego maskuje się obłudnemi słowami przyjaźni“.

W artykule tym czytamy m. in., że **„polski wydział emigracyjny stracił już wszelki zmysł orjentacyjny“.** Żyje on w świecie mistycznym i zerwał wszelkie połączenia pomiędzy sobą a narodem polskim. Imperjaliści polscy uważają naród sowiecki jako swych przeciwników, **a zniszczenie Rosji Sowieckiej poczytywaliby sobie jako błogosławieństwo.** Londyński wydział emigracyjny nie posiada w Polsce żadnej swej organizacji.

Artykuł ten, składający się z 3 tysięcy słów — jak podkreśla agencja Reutera — **stanowi ostry atak na wydział polski w Londynie** i wzbudził ogólną uwagę w Moskwie.

Obserwatorzy aljanccy są zdania, że **artykuł ten jest zwiastunem nowych wydarzeń w odniesieniu do stanowiska rządu sowieckiego w stosunku do kwestji polskiej.**

Powód zawieszenia polskiego dziennika emigracyjnego.

Berno, 14 lutego. Jak już doniesiono, rząd brytyjski zakazał dalszego ukazywania się polskiego dziennika emigracyjnego w Londynie „Wiadomości Polskie“. Dziennik ten ośmielił się napisać następującą prawdę:

„Dla krajów centralnej i wschodniej Europy przymusowe przyłączenie do zasięgu prymitywnego reżimu sowieckiego oznaczałoby całkiem poprostu wyłączenie ich z ram Europy“.

„Sowiecka Karta“.

Bukareszt, 14 lutego. **„Sowiecka Karta“ jest może najbardziej gorzką pigułką, jaką można było zadać Europie.**

Jest ona równocześnie najsroższą ironją dla Anglo Amerykanów, którzy rozpętali wojnę z obawy przed opanowaniem kontynentu przez Niemców — tak oświadczyła „Poruneca Vremii“ w komentarzu, odnoszącym się do zmiany konstytucji sowieckiej i pisze dalej:

„My nie pytamy się, co z Europy jeszcze pozostanie, lecz mamy prawo do odpowiedzi na pytanie, co jeszcze w tych warunkach pozostanie z anglo-amerykańskich twierdzeń, jakoby oni mogli uratować kontynent, jeżeli nawet u siebie w domu nie są pewni?“.

Przedrukowują artykuł „Prawdy“.

Sztokholm, 14 lutego. Agencja Reutera donosi, że artykuł, jaki zamieściła „Prawda“ przeciwko emigrantom polskim w Londynie, przynoszą w dosłownem brzmieniu wszelkie dzienniki sowieckie.

Pisma powtarzają także wiadomość o zakazie, wydanym przeciwko tygodnikowi polskiemu „Wiadomości Polskie“ przez rząd brytyjski.

Brutalny akt aljantów.

Sprawozdanie o zniszczeniach w letniej siedzibie Ojca świętego.

Rzym, 14 lutego. **Po trzecim ciężkim ataku bombowym na letnią rezydencję papieską Castel Gandolfo, założył Watykan protest przeciwko nowemu temu naruszeniu neutralności terenów papieskich.**

Nadchodzą wiadomości, że papież informuje się stale o stanie robót około uprzątania terenu zbombardowanego i że wyraził kilkakrotnie już głęboką boleść swą z powodu wielkiej liczby ofiar.

Donoszą ze strony włoskiej, że po trzecim ciężkim ataku terorystycznym na letnią rezydencję papieską Castel Gandolfo wydobyto dotąd z gruzów budowli zupełnie zniszczonych 430 zwłok przeważnie zupełnie zmasakrowanych. Chodzi w danym wypadku przeważnie o kobiety i dzieci, które padły ofiarą nieprzyjacielskiego ataku bombowego. Ponad 100 osób odniosło ciężkie obrażenia w czasie ostatniego ataku bombowego.

Podczas gdy Anglicy i Amerykanie utknęli na martwym punkcie przy wszystkich swoich wysiłkach na przyczółku desantowym w Nettuno, samoloty aljanckie zbombardowały obecnie po raz trzeci letnią rezydencję papieża w Castel Gandolfo.

Ten papieski, neutralny zamek, który Anglicy prawdopodobnie obecnie nazwą „objektem ważnym z punktu widzenia wojennego, **dał schronienie około 15.000 kobiet i dzieci, które przybyły tam z terenów objętych walką.** Ta okoliczność nadaje szczególnie tragiczne piętno temu brutalnemu atakowi aljantów. Wśród licznych dramatycznych wiadomości, jakie w ciągu ostatnich 24 godzin podano do wiadomości publicznej, na specjalną uwagę zasługuje sprawozdanie pewnego korespondenta, który przybył do Castel Gandolfo w 8 godzin po bombardowaniu. W sprawozdaniu tem czytamy m. in:

„Na pałacu papieskim, w chwili kiedy tam przybyłem, powiewała już żółta flaga, ...szczona do połowy masztu. Pałac i jego otoczenie czynią wrażenie zupełnej ruiny. Płaczące kobiety stały u wejścia do eksterytorjalnej posiadłości papieża. Przez bramę wyjeżdżały właśnie samochody, a pewien duchowny spieszył ulicą z Ostatniemi Sakramentami, celem udzielenia pociechy religijnej jednemu z umierających ran... Wśród ulewnego deszczu przechodziłem przez rozległe ogrody i widziałem jak na placach i koło alei tysiące uchodźców gnieździło się w prymitywnych chatach. Ludność ta napłynęła tu w nadziei, iż na tym zagranicznym, neutralnym terytorjum watykańskiem znajdzie bezpieczne schronienie przed frontem i przed atakami lotnictwa aljanckiego, które ją wyp... z ich rodzinnych stron.

Tymczasem we czwartek rano dwie aljanckie esk... liczące po 35 maszyn każda, zrzuciły grad bomb na posiadłość papieską. Dotychczas nie została jeszcze ustalona liczba ... odowana bombami eksplodującemi wśród tych uchodźców. Pewien ksiądz powiedział do mnie, że należy się liczyć z tysiącami ofiar. Kollegium Propaganda Fide, letnia siedziba tej kongregacji, jest zupełnie zniszczona. Wielki pałac na życzenie papieża został opróżniony przez księży i oddany do dyspozycji uchodźcom. Członkowie papieskiej straży ogniowej pracują przy świetle pochodni wśród ruin. Właśnie jeden z robotników odkrywa zwłoki małej dziewczynki. 250 zabitych mężczyzn, kobiet i dzieci wydobyto jedynie tylko z pośród gruzów tego pałacu. Zaledwo kilka osób zdołano odgrzebać jeszcze żyjących.

Dotychczas nie da się jeszcze ogarnąć pełnych rozmiarów tej katastrofy. Ojcowie i matki błąkają się po ogrodach, szukając swych rodzin, które rozdzielone zostały wskutek bombardowania i może padły ofiarą jakiejś bomby. Wszyscy uchodźcy, z którymi rozmawiałem, zdradzają jeszcze ślady paniki, jaką spowodowało śmiercionośne bombardowanie z jasnego nieba“.

Obawa przed nalotami.

Także Nowy Jork liczy się z bombowcami Goeringa.

Genewa, 14 lutego. **Według wiadomości nowojorskiej „Daily Mail“ istnieje także w Stanach Zjednoczonych obawa przed niemieckiemi nalotami odwetowemi. Tak donosi pismo, że nowojorskie władze swego czasu przygotowały się przeciwko zaburzeniu uroczystości noworocznych przez niemieckie samoloty.**

Na skwerze „Times“, centralnym placu komunikacyjnym Nowego Jorku, zajęci byli robotnicy nalepianiem pouczeń plakatowych, odnoszących się do zachowania się na wypadek ataku lotniczego. Na tym placu, jak również na Broadway ustawione były głośniki, aby w danym wypadku podawać wskazówki zachowania się. 2.000 członków policji porządkowej rozstawiono dodatkowo na Broadway i trzymano w stanie alarmowym pogotowie lotnicze straży ogniowej i pierwszej pomocy. Wszystko to z obawy przed „big raids“ Goeringa!

Skutki niemieckich ataków lotniczych na Londyn.

Sztokholm, 14 lutego. **„Dagsposten“ donosi z Londynu, że miarodajne koła w stolicy brytyjskiej starają się usilnie zataić skutki ostatnich niemieckich ataków lotniczych.**

Wielka część placów, które ucierpiały najdotkliwiej, ma być zupełnie zamknięta dla ruchu. W ten sposób zamierza się nietylko zapobiec, aby ludność nie zrozumiała objętości wyrządzonych szkód, ale nadto jeszcze usiłuje się przedewszystkiem podtrzymać tezę angielską o sparaliżowaniu niemieckiej wojny lotniczej. Istnieje obawa, że nie przyczyni się to do zwiększenia gotowości krajów neutralnych w kierunku przyznawania koncesyj, gdyby doszło do wiadomości publicznej, jak straszliwe skutki wywołać może lotnictwo niemieckie, nawet przy akcji tak ograniczonej.

Bezwzględne metody.

Aljancka łódź podwodna zatopiła statek z jeńcami włoskimi Badoglia

Berlin, 14 lutego. **W dniu 8 bm. rano, o godzinie 7, minut 30, w odległości 17 mil morskich na wschód od zatoki Suda, w pobliżu Krety, zatopiony został dwiema torpedami, wypuszczonemi przez aljancką łódź podwodną, większy niemiecki statek transportowy.**

Na pokładzie tego statku znajdowało się 5.173 żołnierzy Badoglia, kilku żołnierzy ze straży niemieckiej oraz załoga składająca się z 34 ludzi. Wobec tego, że statek zatonął bardzo szybko, **uratować zdołano tylko 527 Włochów oraz pewną część służby strażniczej i załogi statku.** Chodziło w danym wypadku o transport jeńców w obrębie wysp na morzu Egejskiem, które to transporty wykonywała zazwyczaj marynarka wojenna od czasu objęcia Dodekanezu. Z dawna już było to rzeczą znaną dla przeciwnika, że tego rodzaju kursy statków odbywały się z jeńcami włoskimi na pokładzie. Statek wymieniony uległ zatopieniu w jasny dzień, a setki jeńców przebywało na górnym pokładzie, w czasie, kiedy nastąpiło storpedowanie z bardzo bliskiej odległości. Komendant aljanckiej łodzi podwodnej musiał być więc świadomy dalekich skutków wymierzonego ataku. **Był to już drugi wypadek, że tysiące Włochów postradało życie** skutkiem ataków aljanckich łodzi podwodnych lub też samolotów na tym obszarze.



Dodekanez: Niemiecki transportowiec wojsk przed wyjazdem z jednego z licznych portów, które znajdują się silnie w rękach niemieckich.

Finlandja pozostaje po stronie Niemiec.

Helsinki, 14 lutego. **Wychodzący w środkowej Finlandji dziennik „Haemeen Sanomat“ oświadcza w wczorajszym artykule wstępnym:**

„Odpowiedzialność, jaką Finladja wzięła na siebie, walcząc ramię przy ramieniu z Niemcami przeciwko Związkowi Sowieckiemu, jest łatwa do poniesienia. **Finlandja nie była ani podżegaczem wojennym, ani napastnikiem natomiast była nim Rosja Sowiecka, która ponosi wyłączną winę za wybuch wojny zimowej.**

Bez pomocy Niemiec Finlandja nigdy nie otrzymałaby z powrotem swoich części kraju, zrabowanych w odrębnym pokoju moskiewskim. Niemcy nieustannie i lojalnie wspierały zarówno fiński front bojowy, jak i front zewnętrzny w ich dążeniach do zapewnienia narodowi spokojnej przyszłości. Gdyby chciało się dzisiaj zerwać węzły łączące Finlandję z Niemcami, oznaczałoby to wyrzeczenie się honoru, a naród fiński tego nie uczyni. **Na przekór wszystkim pokusom i groźbom będzie on stał do ostatka u boku Niemiec.** Nieugiętość jest w obecnych walkach jedyną gwarancją przyszłości dla Finlandji.

Rezolucja Słowaków w Stanach Zjednoczonych.

Bratysława, 14 lutego. **Przedstawiciele Słowacji w Ameryce, jak donosi dziennik „Gardista“, powzięli w Pittsburgu rezolucję, stwierdzającą, że należy pozostawić wyłącznie Słowakom w kraju decyzję w sprawach, dotyczących ich wolności oraz ich życia narodowego, gospodarczego, religijnego i kulturalnego.**

Rezolucja ta zwraca się wyraźnie przeciwko Beneszowi, pisze „Gardista“, który nieustannie stwarza pozory, jakoby przemawiał także w imieniu Słowaków. Wszyscy Słowacy, zarówno zamieszkali w kraju, jak i zagranicą, odrzucają osobę Benesza.

Ustawa o obowiązku pracy we Włoszech.

Rzym, 14 lutego. **Celem socjalizacji przedsiębiorstw i towarzystw akcyjnych wydał Mussolini odpowiednią ustawę.**

W obszernym wstępie i 46-ciu artykułach reguluje ta ustawa stanowisko socjalne robotnika, jak również stanowisko przedsiębiorstw, jako życiowo ważnych członków w socjalnej rozbudowie gospodarczej oraz jako pierwszorzędne uwarunkowanie prowadzenia wojny, a zatem dla samoutrzymania się narodu i państwa.

Rocznica umów laterańskich.

Rzym, 14 lutego. Z okazji 15-tej rocznicy zawarcia umów laterańskich, które przyniosły pojednanie między Watykanem a państwem włoskiem, a tem samem rozwiązanie „rzymskiego zagadnienia“, zostały dnia 11 lutego wszystkie budynki Miasta Watykańskiego oraz wszystkie budowle w mieście udekorowane flagami o barwach papieskich. Na spiżowej głównej bramie do Miasta Watykańskiego na placu św. Piotra wywieszono również sztandar szwajcarskiej gwardji.

Nowe sukcesy obronne na wschodnim froncie.

Sowiecką próbę przełamania koło Witebska ponownie udaremniono

Berlin, 13 lutego. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 12 lutego:

W toku słabszej działalności bojowej, niż w dniach poprzednich, doszło wczoraj tylko na kilku odcinkach frontu wschodniego do większych akcyj bojowych. I tak nasze wojska uzyskały sukcesy w uporczywych walkach zaczepnych i obronnych na południowy wschód od Krzywego Rogu, w rejonie na zachód od Czerkas i na wschód od Zaszkowa. Przytem jedynie na wschód od Zaszkowa zniszczono 52 czołgi nieprzyjacielskie.

Koło Witebska oraz pomiędzy Jeziorem Ilmeń i zatoką Fińską odparto częściowo w walce wręcz ponawiane gwałtowne ataki sowieckie, a pomiędzy Ługą i Jeziorem Pejpus formacje nasze w toku wypadów wyparły bolszewików. Walki są tu jeszcze w toku.

W bitwie obronnej koło Witebska odznaczył się szczególnie 6 batalion pionierów jednej z dywizyj polowych lotnictwa pod dowództwem porucznika Zurmühlena.

Na północnym odcinku wschodniego frontu wyróżniła się wybitnie reńsko-westfalska 227 dywizja piechoty pod dowództwem generała-porucznika Berlina i artylerja armji lądowej pod dowództwem odznaczonego wieńcem dębowym generała-porucznika Tomaschki.

Na frontach włoskich na przyczółku desantowym Nettuno załamały się w niszczącym ogniu artylerji niemieckiej gwałtowne ataki, wspierane czołgami na nowe linje niemieckie koło Aprilia. Zniszczono przytem 17 czołgów nieprzyjacielskich. Krwawe straty atakujących, poniesione we flankowym ogniu broni piechoty niemieckiej, były szczególnie wysokie. Baterje dział dalekonośnych ostrzeliwały z dobrym skutkiem skupienia statków w porcie Nettuno i lotnisko na przyczółku desantowym.

Na północny wschód od Castelforte zwężono włamanie nieprzyjacielskie i wydarto przeciwnikowi szturmem jedną wyżynę.

Na północny zachód od Cassino panowała przez cały dzień ożywiona działalność bojowa. Kilkakrotne ciężkie ataki formacyj amerykańskich odparto w zaciętych walkach.

Formacje bombowców północno-amerykańskich pod silną osłoną myśliwską naleciały w godzinach południowych dnia 11 lutego nad Niemcy zachodnie, kontynuując swe ataki terorystyczne na kilka miejscowości. Wskutek bezplanowo zrzuconych bomb powstały szczególnie w dzielnicach mieszkalnych miast Frankfurt am Main i Ludwigshafen szkody i straty wśród ludności. Siły naszej obrony przeciwlotniczej ponownie udaremniły nieprzyjacielowi przeprowadzenie skoncentrowanych ataków i zniszczyły — według niezupełnych jeszcze raportów — 26 samolotów nieprzyjacielskich.

Nocy ubiegłej kilka nieprzyjacielskich samolotów nękających naleciało nad rejon Niemiec zachodnich i północno-zachodnich.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe zaatakowały ostatniej nocy objekty w Anglji południowo-wschodniej.

*

Berlin, 14 lutego. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 13 lutego:

W południowej części frontu wschodniego nasze dywizje na południowy wschód od Krzywego Rogu, na zachód od Czerkas i na wschód od Zaszkowa, przy odparciu nieustannych nieprzyjacielskich ataków odciążających i kontrataków, uzyskały w zaciętych walkach dalsze sukcesy.

Koło Dubna są w toku ciężkie walki z ruchomemi sowieckiemi grupami bojowemi. Zniszczono 16 czołgów nieprzyjacielskich.

Koło Witebska nasi dzielni grenadjerzy, skutecznie wspierani przez artylerję i samoloty bliskiego wsparcia, udaremnili także wczoraj gwałtowne próby przełamania, podejmowane przez bolszewików i zniszczyli 49 czołgów nieprzyjacielskich.

W toku tych walk obronnych wyróżnił się wybitnie 529 pułk grenadjerów pod dowództwem odznaczonego wieńcem dębowym podpułkownika Kieslinga i 299 pułk artylerji pod dowództwem podpułkownika Reinkinga.

Na północ od Newla oraz pomiędzy jeziorem Ilmeń i zatoką Fińską nieprzyjaciel wzmógł swój nacisk. Podczas kiedy na kilku odcinkach odparto gwałtowne ataki nieprzyjacielskie, w kilku miejscach nasze przeciwnataki miały przebieg skuteczny. Także na odcinku Narwy są w toku gwałtowne walki.

Na frontach włoskich na przyczółku desantowym Nettuno załamał się nieprzyjacielski atak na Aprilię w skoncentrowanym ogniu wszystkich rodzajów broni.

Ciężka artylerja armji lądowej, samoloty bojowe i bliskiego wsparcia podczas dnia i nocy zwalczały wyładowania i ruchy statków nieprzyjacielskich pod Nettuno i Anzio. Zatopiono jeden nieprzyjacielski statek desantowy, zniszczono wielki skład materjałów pędnych, a kilka statków zmuszono do zawrócenia.

Baterje nadbrzeżne marynarki wojennej ostrzeliwały nieprzyjacielskie objekty okrętowe w zatoce Gaetańskiej, trafiając celnie jeden krążownik.

Koło Cassino zacięte zmagania trwały także wczoraj z niezmniejszoną gwałtownością. Grenadjerzy pancerni, toczący od tygodni uporczywe walki obronne, odparli przytem silne ataki nieprzyjacielskie i w skutecznych przeciwuderzeniach oczyścili kilka gniazd oporu na północnym skraju tej miejscowości.

W walkach tych odznaczył się szczególnie 21 pułk grenadjerów pod dowództwem majora Knutha.

Ubiegłej nocy kilka samolotów nieprzyjacielskich zrzuciło bomby na miejscowości w Niemczech zachodnich.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe przeprowadziły loty nękające nad Anglją południowo-wschodnią i Londynem.

Niemieckie ścigacze podczas nocnego wypadu w kierunku wybrzeża angielskiego zatopiły u ujścia rzeki Humber brytyjski okręt strażniczy.

Bitwa o Cassino toczy się dalej.

Wysokie straty Anglo-Amerykanów.

Berlin, 14 lutego. Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie włoskim:

Na południowo-włoskim froncie trwa nadal bitwa koło Cassino, jak na początku, tak i w nowym tygodniu na tych samych polach walki i na północ od wjazdu do miejscowości, jak również na stokach północno-zachodnich od tejże miejscowości.

Tak w obronie, jak i w przeciwataku niewzruszonemu duchowi walki niemieckich wojsk udało się przecież wczoraj popołudniu wyrzucić Amerykanów z przedmiejskich obszarów dalej na północ. **Pozostałe amerykańskie pozycje obejmują już tylko ruiny niewielu domów, pozostających pod koncentrycznym ogniem niemieckim.** Na północny zachód od tej miejscowości odbito dalsze wzgórze i oczyszczono je z amerykańskich gniazd. Energiczne niemieckie przeciwataki koło Cairo przyniosły znaczne odciążenie koło Cassino. **W niedzielę, w godzinach porannych odparto dalsze ataki Amerykanów nad wybrzeżem z ciężkiemi dla nich stratami.**

Na przyczółku desantowym koło Nettuno rozbiły się dalsze ataki brytyjskich i amerykańskich formacyj, mimo poparcia czołgów, bombowców i samolotów bojowych tuż przed samemi linjami niemieckiemi na południe od Aprilii. Poprawione niemieckie pozycje utrzymane zostały w ciężkich gwałtownych walkach, a częściowo nawet w walkach wręcz. Wobec tego podniosły się **straty amerykańsko-angielskie koło przyczółka desantowego w czołgach ponad 150 sztuk.** Niemiecka artylerja przeciwlotnicza zniszczyła w ostatnich 36 godzinach 36 aljanckich samolotów, a między niemi 4 „Liberatory“, 5 „Latających Twierdz“ i 4 „Maraudery“, które usiłowały wziąć udział w walkach terenowych. **Liczba pojmanych na pontyjskiem wybrzeżu jeńców wzrosła ponad 4.000.** Niemiecka artylerja przeciwlotnicza zmusiła kilka kontrtorpedowców na północny wschód od Anzio do odwrotu i zatopiła jeden statek desantowy przy molo Nettuno.

Niemieckie samoloty bojowe spowodowały szeregiem trafnych rzutów ciężkich bomb w nocy i w dzień liczne pożary i zniszczenia w samem Nettuno i koło Anzio.

Poważne różnice zapatrywań.

Sytuacja w południowych Włoszech.

Rzym, 14 lutego. **Generał sir Maitland Wilson, głównodowodzący aljanckich sił wojskowych na obszarze morza Śródziemnego, wydał rozporządzenie, na mocy którego pewne obszary południowych Włoch podporządkowane mają być t. zw. rządowi Badoglja.**

Znamiennem jednak jest, że związano to z warunkiem, że obszary te mogą być administrowane tylko przez takich urzędników, którzy wykazują sympatję dla Anglo-Amerykanów. Jest również godnem uwagi, że ważne ze względów strategicznych tak morskich, jak i powietrznych, wyspy Pantellerja, Lampeduza i Linoza nie należą do zwróconych obszarów. Jak donoszą z aljanckiej głównej kwatery w południowych Włoszech **istnieją z powodu tych wysp poważne różnice zapatrywań pomiędzy Anglikami i Amerykanami.** Kiedy bowiem Anglja wyspy, położone na najwęższym przesmyku morza Śródziemnego uważa za uzupełnienie swojej twierdzy Malty, Amerykanie ze swej strony pragną te wyspy rozbudokać na bazy swej obejmującej cały świat komunikacji opwietrznej.

Lotnictwo USA zniszczyło miasteczko Cisterna.

Rzym. 14 lutego. **Lotnicy amerykańscy zrównali z ziemią znaczną część miasteczka prowincjonalnego Cisterna, wymienianego prawie codziennie w komunikatach o operacjach na przyczółku lądowania Nettuno.**

Miasteczko to liczyło około 12.000 mieszkańców i zawdzięczało nazwę swa instalacji cystern, założonej przez Nerona, a przeznaczonej na zaopatrzenie w wodę miejscowości Anzio. W dwóch falach lotnicy amerykańscy zrzucili bomby o wadze ogólnej kilku ton na miejscowość tę, położoną między łąkami, polami zbóż i gajami oliwnemi.

Żydzi w armji angielskiej.

Sztokholm, 14 lutego. Twierdzenie brytyjskiego ministra wojny Grigga, że 40.000 żydów angielskich zostało zaciągniętych do armji, doprowadziło do ożywionej wymiany zdań w angielskiej opinji publicznej. Stwierdzenie, że żołnierze żydowsko-angielscy nie pokazali się jeszcze nigdzie na frontach walki, znalazło poparcie w oświadczeniu niemieckiem, iż w ręce wojsk niemieckich nie wpadł jeszcze ani jeden żydowski poległy lub żydowski jeniec, a formacje niemieckie jeszcze nigdzie nie zetknęły się w walce z żołnierzami żydowskimi na froncie angielsko-amerykańskim.

Londyńskie refleksje.

Sztokholm, 14 lutego. **Anglo-amerykańscy korespondenci wojenni podkreślają w swoich doniesieniach z Włoch — jak pisze londyński korespondent „Nya Dagligth Allehanda“ — że byłoby na czasie, aby opinja publiczna została uświadomioną, z jakiemi trudnościami spotykają się wojska, walczące na froncie.**

Anglicy i Amerykanie walczą z przemożnym nieprzyjacielem. „Daily Mail“ zapytuje w obszernym artykule, czy aljanci nie byli przygotowani na polityczne wydarzenia we Włoszech. Nie udało im się bowiem przeszkodzić uratowaniu Mussoliniego przez Niemców, ani obsadzić północnych i środkowych Włoch, ani też zająć Rodosu, a nawet wypędzić się dali z Dodekanezu. Sztuka wojenna — tak twierdzi to pismo z ubolewaniem — polega na tem, aby wykorzystać każdą pomyślną sposobność.

Aljanci nie dopięli swoich celów.

Ankara, 14 lutego. **Poseł Esmer stwierdza w dzienniku „Ulus“, że Anglo-Amerykanie nie dopięli dotychczas ani jednego ze spodziewanych celów. Ponieważ nie byli oni w stanie zająć wysp Egejskich, ich strefa bezpieczeństwa na morzu Śródziemnem jest ograniczona.**

Esmer podkreśla, że Niemcy nie straciły swego wpływu na Watykan. Również większa część półwyspu Włoskiego znajduje się w rękach niemieckich. Przejście Włochów z pod znaku Badoglia na stronę Anglo-Amerykanów nie wywarło żadnego niekorzystnego moralnego wpływu na Oś, wprost przeciwnie, wzmocniło ono jeszcze jej ducha i nastrój. Prawdopodobnie Anglo-Amerykanie nie liczyli na to, ze Niemcy były przygotowane na zdradę króla włoskiego i Badoglia. Z tego powodu przewaga niemiecka we Włoszech była zgóry zapewniona.

Energiczna akcja niemiecka pod Nettuno — zauważa w zakończeniu poseł — dowodzi, jakie trudności wynikłyby przy rozwijaniu się operacyj na ewentualnym drugim froncie.

System kłamstwa i przemocy.

Biskupi estońscy o bolszewiźmie.

Sztokholm, 14 lutego. Przedstawiciel dziennika „Folets Dagblad“ miał okazję rozmawiać z dwiema czołowemi osobistościami Kościoła estońskiego.

Prawosławny arcybiskup estoński Alecander wyraził się stanowczo przeciwko bolszewizmowi. Oświadczył on, że Kościół estoński oraz jego wyznawcy przeżyli okres grozy pod panowaniem bolszewizmu. Uczynią oni wszystko, co tylko będzie w ich siłach, aby przyczynić się do tego, by bolszewizm już nie wrócił.

Prawosławny arcybiskup Pafrel z Narwy podkreślił, że system bolszewicki ugruntowany jest na kłamstwie i przemocy. Doświadczono tego w czasie, kiedy Estonja okupowana była przez Sowiety. Wrogo do bolszewizmu odnosi się także mniejszość rosyjska w Estonji.

San Juan w gruzach.

Ponowne trzęsienie ziemi w Argentynie.

Madryt, 14 lutego. **Jak korespondent pisma „Abc“ donosi z Buenos Aires“, nawiedzone zostało ponownem trzęsieniem ziemi w piątek miasto San Juan.**

Trzy po sobie następujące wstrząsy w godzinach popołudniowych wykazały takie samo nasilenie, jak owe z 15 stycznia, wskutek czego miasto zostało kompletnie zniszczone. Według dotychczas nadeszłych raportów, zostali zasypani liczni robotnicy, zajęci przy usuwaniu gruzów. Przypuszczalnie jednak liczba ofiar śmiertelnych będzie prawdopodobnie niewielka.

Według doniesienia agencji Reutera z Waszyngtonu, zakomunikował Roosevelt w sobotę wieczorem kierownikowi rozdziału materjałów wojennych w brytyjsko-amerykańskim sztabie generalnym, Harry Hopkinsowi, że jego syn Stefaon poległ na wyspach Marshalla.

U jeziora świętych kaimanów.

Powyżej Diego-Suarez i jego olbrzymiej przystani, okolonej różowemi skalistemi brzegami, wieś Anivorno obchodzi święto przodków. Szczególni przodkowie: kaimany! W aucie, które mknie piękną różową drogą przez małe, tropikalne miasteczko, mój towarzysz, tamtejszy kolonista, opowiada mi ich historję:

Całą okolicę Diego-Snarez zamieszkują plemiona Sakalawów, bardzo ciekawe plemię Madagaskaru i pomimo pozornego powrócenia do chrystjanizmu, pogańsko związani są z temi staremi dzikiemi tradycjami. Jedna z nich utrwaliła się około św. Jeziora, dokąd właśnie udajemy się. Jezioro to zastępuje — jak mówią — wieś pochłoniętą wraz z mieszkańcami przez kataklizm wulkaniczny. Jedynie dwoje kochanków uszło z życiem, gdyż wówczas pojechali oni do daleko mieszkającej czarownicy, która miała poradzić się angurów w sprawie ich małżeństwa. Po powrocie zastali tylko krater napełniony wodą, a na jego brzegu głośno lamentujące kaimany. Największy z nich, najczcigodniejszy, przewodził temu chórowi. Kochankowie poznali w nim swego przodka Zumaranga, szefa klanu. On ich uświadomił o katastrofie, jaka miała miejsce, jak to miłościwe nimfy przemieniły, najwięcej godnych wśród nich, w postacie kaimanów.

Polecił im zbudować chatę niżej, blisko rzeki, właśnie tam, gdzie obecnie znajduje się wieś Anivorno. Rozkazał im rozmnażać się, sprowadzać ofiarników do swoich wodnych przodków, którzy błogosławić będą ich stada, role i będą odsuwać od nich złe duchy.

Jezioro zostało ogłoszone jako święte i dziś jeszcze żaden z Sakalewów nie ośmieli się targnąć na życie tych licznie mnożących się jaszczurów. Na wszystkie święta, na wszystkie wspominki, tubylcy przychodzą z bardzo dalekich stron, zabijają woły na ofiarę dla przodków — kaimanów i na cześć ofiary urządzają libację z „betza-betza“ (alkohol produkowany z trzciny).

Niekiedy zdarza się, że stary Znmarang, nie kontentuje się temi ofiarami. Wymaga on, z nadejściem każdej wiosny, ofiary z młodej dziewczyny, której „piersi rozwijać się zaczynają, jak pączki drzew“.

Ofiara Ifigenji!

Tak jak dziewica biblijna, młodzieńcza Sakalawka chodziła na kwitnące wzgórza i wraz ze swojemi przyjaciółkami opłakiwała swoją młodość przez cały miesiąc. Później pogodnie ofiarowywała siebie w całopaleniu gruboskóremu dziadkowi, podczas gdy szczep, zebrany wokoło jeziora, celebrował ohydne, krwawe zaślubiny, wyuzdaną bakhanalją.

Przybyliśmy na szczyt wysokiego płaskowzgórza, gdzie ślad rozwidlał się w stronę jeziora. Małe chorągiewki, pomieszane z wotami z różowych rzemyków, powiewały na drzewach. Przed nami falowały tłumy Sakalawów: kobiety aż po pachy owinięte w zwoje jaskrawych barwnych materyj, które podnosiły ciemny jedwab ich skóry, z niemowlętami przewieszonemi przez plecy — mężczyźni o czekoladowych twarzach, w kapeluszach z szerokiemi rondami, zasłaniającemi połowę twarzy, szli boso w białych „lamba“ udrapowanych na ramionach w sposób rzymski.

I oto, idąc zgóry na dół, do drogi, ukazuje się święte jezioro, jak wielkie okrągłe oko, ocienione gęstym lasem, opasane krzewami róż. Powierzchnię jeziora pokrywają niebieskie nenufary. Śliska ścieżka, usiana wielkiemi kamieniami, prowadzi do brzegu strumienia. O kilka kroków wyżej, przywiązany do drzewa młody, czarny byczek.

— Bydlę na ofiarę?

— Nie, to jest byczek, którego zabierają, żeby „przyzwyczaić go do tego, że może być wzięty na ofiarę“.

— Oto dzisiejsza ofiara.

Spostrzegamy wtedy leżącego, z silnie powiązanemi czterema nogami drugiego byczka czarnego z opuszczonemi ku ziemi rogami, z głową zwróconą ku „słupowi ofiarnemu“. Dziki ołtarz, przybrany kwiatami. Na pochyłości, gromady Sakalawów, mężczyzn stojących i kobiet z przewieszonemi na plecach dziećmi, skuliły się około orkiestry, głucho dźwięczącej. Z drugiej strony kilkndziesięciu Europejczyków, w białych hełmach, z kodakami przewieszonemi przez ramiona. Są to koloniści z Diego-Suarez.

Odezwały się pierwsze tony ponnrej muzyki. Tęsknie zawodzące flety tworzyły akompanjament do słów mistrza ceremonji. Piękny czarny typ, trzymając białą trzcinkę w ręku, posuwa się tanecznym krokiem, wprowadzając w ruch swoją rzymską togę, robi parę kroków naprzód, później w tył, skandując silnie dwa wiersze pieśni, które podchwytuje chór mężczyzn, a kobiety wybijają rytm klaskaniem w dłonie i zawodzą swoje Hee! eee... He... ee... He! Hymn przodka kaimanów. Wzywają go, pieszczotliwie przyzywają, „liżą mu łapy“, zachwalają ofiarowane mięso, przynęcają wielką liczbą butelek wódki. Zobaczycie, on się zjawi. Istotnie, w ostatniej chwili powierzchnia wody w jeziorze zawirowała. Cyranki wyfrunęły ze swoich gniazd na brzegach jeziora i z głuchym szumem skrzydeł przefrunęły na pobliskie krzewy różane. Ukazują się na powierzchni wody bańki powietrzne, które przybliżają się i wśród kwiatów nenufarów zjawiają się dwie kule szklane i odłamek skały.

— Zumarang! Zumarang! Jegomość dziadek! — wołają tłumy.

A mistrz ceremonji improwizuje. Kobiety, uderzając rytmicznie w dłonie, zawodzą swoje „hee, hee“...

Trzech starców zbliża się do słupa ofiarnego. Pierwszy wyciąga kadzielnicę, okadza jezioro, związanego byczka i odkłada ją na kamienie. — Drugi z litrową butelką „betza-betza“ w ręku wylewa kilka kropel do jeziora, kropi nozdrza byczka, który jest nieporuszony i rozbija butelkę o kamień. Trzeci trzyma wielki kordelas, wznosi go ku niebu, macha swoją, błyszczącą w słońcu togą przed wyimaginowanemi oczami Zumaranga, potem zarzuca ją na szyję ofiary, która nie porusza się, jakby naprawdę była przyzwyczajona do składania ze siebie ofiary. Następnie siadają wszyscy trzej, podwinąwszy pięty pod siebie, z tyłu za byczkiem. Wtedy zwracają się do niego z usprawiedliwieniem. I zwróciwszy się do bogów Północy, Południa, Zachodu i Wschodu, szybkim ruchem przecinają zwierzęciu główną arterję. Część wołu rzucono do jeziora — ale Zumarang nie ukazał się.

I znów niepokój ogarnął cyranki, które uciekły na krzewy róż. A w kilka sekund potem ukazał się młody kaiman, dwumetrowej długości, trzymający w paszczy schwytaną cyrankę, położył się na papyrusach i niebieskich nenufarach, odwracając swą wielką paszczę ku słońcu. — Ofiarnicy rozbierali wołu i dzielili się niem

Kalin.

Churchill zażądał funduszu na pomoc dla żydów.

Genewa, 14 lutego. Churchill i Montgomery zwrócili się w odezwach do narodu brytyjskiego z wezwaniem do utworzenia funduszu, z pomocą którego zamierza się wykupywać ziemię w Palestynie, aby tam osiedlać żydów, którzy odbyli swą służbę wojskową.

Jak mówi uzasadnienie, chodzi tu rzekomo o 30 tysięcy ochotników żydowskich, którzy pełnią służbę w armji i przy obronie cywilnej. Niewiadomo jeszcze nic o wynikach tego nowego funduszu, dzienniki angielskie meldują jednakowoż słusznie podniosłe kwestję, dlaczego fundusz taki potrzebny jest właśnie w takiej chwili, kiedy to — o czem niejednokrotnie mówione już w Izbie Gmin — niema żadnych funduszów dla inwalidów wojennych i kiedy [illegible] żadną miarą nie wystarcza. Widocznie jednak rząd uważa, że ważniejszą rzeczą jest cel polityczny żydowskiego funduszu osiedleńczego.

Zmiana rządu w Boliwji.

Sztokholm, 14 lutego. Donoszą z La Paz, że nastąpiła w Boliwji zmiana gabinetu i to w odniesieniu do trzech nowych ministrów: ministrem spraw wewnętrznych został pułkownik Alfredo Pacheco, ministrem rolnictwa Rafael Otazo, generalnym sekretarzem gabinetu Walter Guevara. Otazo i Guevara należą do partji rewolucyjno-narodowej. Reszta członków gabinetu dotychczasowego pozostaje przy swych tekach.

Wstrzymanie subwencyj dla amerykańskich farmerów.

Sztokholm, 14 lutego. W piątek wieczorem senat Stanów Zjednoczonych przyjął ustawę, w myśl której od 30 czerwca będzie wstrzymana wypłata subwencyj rządowych dla farmerów oraz innych placówek. Subwencje te miały na celu ustabilizowanie cen detalicznych na artykuły żywności. Wniosek ten został obecnie przesłany do Izby posłów.

Olbrzymia powódź w Johannisburgu.

Sztokholm, 14 lutego. Z Johannisburga nadchodzą wiadomości o olbrzymim wylewie rzeki Oranje, która posiada trzy razy tyle wody, ile jej jest w czasach normalnych. Jest to największa powódź, jaka zdarzyła się w przeciągu 10 lat. Wiele budynków znajduje się pod wodą, a Czerwony Krzyż oraz władze wojskowe rozpoczęły już akcję pomocniczą dla poszkodowanej ludności.

Usunąć rupiecie ze strychów.

(tp) **Kraków, 14 lutego.** Stwierdzono wielokrotnie, że w czasie ataku lotniczego powstają łatwo pożary wskutek zapalenia się rupieci od bomb. W związku z tem władze bezpieczeństwa Generalnego Gubernatorstwa wydały rozporządzenie (Dz. R. Nr. 1 z dnia 25 I. 1944) w sprawie usunięcia rupieci ze strychów. W myśl rozporządzenia, w częściach budynków, narażonych w czasie ataków lotniczych w specjalnej mierze na niebezpieczeństwo pożaru, zakazuje się:

1) Przechowywania rupieci. 2) Nadmiernego i niebezpiecznego ze względu na możliwość pożaru gromadzenia przedmiotów zapalnych. 3) Odstawiania zagrożonych pożarem przedmiotów użytkowych, które mogą być umieszczone gdzieindziej, albo są trudne do przeniesienia.

W myśl omawianego rozporządzenia, za rupiecie uważać należy wszystkie przedmioty palne i przeszkadzające, które są dla posiadacza stale zbędne lub małowartościowe.

W myśl rozporządzenia, zagrożonemi pożarem częściami budynków są: 1) Wszystkie pomieszczenia używane do celów odstawiania i magazynowania, które otoczone są całkowicie lub częściowo najwyższym stropem pełnej kondygnacji i powierzchniami dachów. 2) Budynki służące dla celów ubocznych (remizy, stajnie, warsztaty itd.), o ile budynki te położone są w odległości mniejszej niż pięć metrów od okien innych budynków.

W myśl § 3 przytoczonego rozporządzenia, miejscowy kierownik obrony przeciwlotniczej może zarządzić częściowe lub całkowite opróżnienie budynków i pomieszczeń.

Osobami obowiązanemi do wykonania zarządzeń na podstawie przytoczonego rozporządzenia policyjnego są właściciele, najemcy lub inne osoby, uprawnione do użytkowania zabudowanych nieruchomości. Zobowiązanie istnieje dla osób fizycznych i prawnych, władz, zakładów i korporacyj prawa publicznego Obok wyżej wymienionych osób odpowiedzialny jest zarządca domu lub inna osoba, której powierzono opiekę nad budynkiem.

KRONIKA

LUTY **14** Poniedziałek

Dziś: Walentego m.
Jutro: Faustyna m.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.50 do 5.40

Troska o komplet zbiorów bibljotek państwowych w G. G.

(tp) **Kraków, 14 lutego.** Na mocy rozporządzenia Generalnego Gubernatora, z każdego druku, odbitego w Generalnem Gubernatorstwie, winien nakładca, lub, jeśli taki nie istnieje, drukarz, dostarczyć bezpłatnie po jednym egzemplarzu jako ustawowy egzemplarz obowiązkowy do państwowych bibljotek Generalnego Gubernatorstwa. Z pod obowiązku dostarczania wyjęte są papiery handlowe, formularze i druki akcydensowe. Obowiązkowi dostarczania podlegają także nowe nakłady, nowe druki i nowe odbitki, a to również i wtedy, gdy tekst pozostał niezmieniony..

Egzemplarze obowiązkowe należy przesłać państwowym bibljotekom bezpośrednio po ukazaniu się druku, najpóźniej jednak 4-ry tygodnie potem. Koszty przesyłki ponosi osoba obowiązana do dostarczenia. W przypadku zaniedbania obowiązku zarządy bibljotek mogą wymusić dostarczenie „druków przy pomocy środków policyjnych. Dalsze szczegóły omawianego rozporządzenia znajdują się w Dz. R. dla GG. Nr. 3 z dnia 31. I. 1944, str. 26 i następna.

Kronika żałobna.

(lem) Kraków, 14 lutego. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Helena Adamska, lat 91; **Marja Tymeńczuk,** lat 37, żona robotnika; **Konstanty Jegorow,** lat 19, robotnik; **Stefanja Migacz,** lat 39, żona robotnika; **Katarzyna Wajstrk,** lat 82, wdowa po urzędniku pocztowym; **Helena Iwońska,** ur. w 1941 r.; **Kunegunda Papież,** lat 27, **Jerzy Basarabowicz,** lat 21, technik; **Michał Osadczuk,** lat 80, emeryt; **Bolesław Buchalski,** lat 48, mechanik; **Jan Krzteń,** lat 72, obyw. m. Krakowa.

(tp) **NOWE DZIENNIKI ROZPORZĄDZEŃ DLA GG.** Pisaliśmy swego czasu, że Dziennik Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa będzie wychodził, począwszy od dnia 1 stycznia 1944 roku, w trzech oddzielnych wydaniach, a mianowicie w języku niemieckim, polskim i ukraińskim. Dotychczas w języku polskim wydano w tym roku trzy numery. Numer pierwszy z dnia 25 stycznia 1944 roku zawiera treść następującą: rozporządzenie policyjne w sprawie usunięcia rupieci ze strychów i części budynków oraz celem zarządzenia środków ochronnych przeciw pożarom ze względów obrony przeciwlotniczej w Generalnem Gubernatorstwie. Czwarte postanowienie wykonawcze do rozporządzenia o wprowadzeniu karty pracy. Zarządzenie o pojazdach sił zbrojnych. Zarządzenie Nr. 8 Urzędu Gospodarowania Metalami w Generalnem Gubernatorstwie w sprawie produkcji i dostawy wyrobów z metali. Numer drugi z dnia 27 stycznia 1944 roku zawiera rozporządzenie o podatku dochodowym dla osób, niebędących Niemcami (rozp. o pod. doch. Nieniem.) Numer trzeci z dnia 31 stycznia 1944 roku zawiera następującą treść: Rozporządzenie o pracy żyjącemi zarazkami chorobotwórczemi. Rozporządzenie o dostarczaniu egzemplarzy obowiązkowych do państwowych bibljotek Generalnego Gubernatorstwa. Trzecie rozporządzenie o zmianie rozporządzenia karno-celnego. Zarządzenie o oznaczaniu galarów i barek. Sprostowanie.

(tp) **KONCERT NA RZECZ R. G. O. W MIECHOWIE.** Polski Komitet Opiekuńczy w Miechowie organizuje w dniu 19 lutego br. koncert na rzecz Rady Głównej Opiekuńczej. Na program koncertu złożą się utwory kameralne, odegrane przez trio fortepianowe. Udział w koncercie wezmą również śpiewacy.

Wystarczające siły Japonji.

Admirał Maeda o sytuacji na Pacyfiku.

Nankin, 14 lutego. Wiceadmirał japoński Maeda, główny doradca rządu narodowego w kwestjach marynarki, przemawiał na temat sytuacji wojennej na Pacyfiku.

Powiedział m. i., że nie każdą wyspę można obsadzić wojskiem, albowiem wiele z nich nie posiada żadnej możliwości obrony. Aby uniknąć trudności, skrócono linje obronne frontu. Silne fortyfikacje obronne zbudowano koło Rabaui, na Nowej Brytanji, na Nowej Irlandji i na Nowej Gwinei. Wstrzymano atak aljantów, a walka na Pacyfiku została obecnie zahamowana.

Aljanci zmierzają do celu ponownego zdobycia utraconych obszarów na Pacyfiku i do bombardowania Japonji. **Jednakowoż produkcja Stanów Zjednoczonych osiągnęła już swój punkt kulminacyjny, podczas gdy wzrasta stale produkcja japońska.** Japonja posiada wystarczającą siłę w ludziach i materjale, aby odnieść zwycięstwo nad aljantami.

Japończycy zbombardowali aljancki transportowiec.

Tokio, 14 lutego. W piątek o świcie został zbombardowany jeden aljancki transportowiec o 6.000 ton pojemności, przez japońskie lotnictwo marynarki, na wysokości Kalkuty, wskutek czego poniósł ciężkie uszkodzenia. Wszystkie japońskie samoloty powróciły bez szkód do swojej bazy.

Nieudały atak powietrzny na Hongkong.

Szanghaj, 14 lutego. Japońskie samoloty marynarki zestrzeliły w piątek cztery północno-amerykańskie bombowce z pośród formacji lotniczej, składającej się z 72 maszyn, w czasie bezskutecznej próby zaatakowania Hongkongu. Jeden samolot japoński zaginął.

Aktywność japońskiego lotnictwa w Chinach.

Nankin, 14 lutego. Według tygodniowego biuletynu japońskiej floty w Nankinie, aktywność floty lotniczej ożywiła się znowu. Japońscy lotnicy bombardowali — według tej wiadomości — dnia 5 lutego Laohokow w prowincji Hopeh, a 9 lutego Hamchung w prowincji Szansi, wreszcie 10 lutego Suichwan w prowincji Kiangsi, gdzie zniszczyli conajmniej 5 samolotów na ziemi.

Najukochańszy Mąż, Najlepszy Zięć, Brat i Wuj ś. p.

WILHELM NEUFERT

dentysta

lat 33, zmarł tragiczną śmiercią.

Pogrążeni w żałobie
ELEONORA NEUFERT
z Ruprechtów i krewni.

Krakau, Hansestrasse 7, m. 7.
Tarnow, Graudenz, Herne i/W.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dn. 16-go lutego 1944, o godzinie 15.30, z bocznej kaplicy Cmentarza Rakowickiego w Krakowie.

Za spokój duszy ś. p.

PIOTRA SKIBY

Mistrza fryzjerskiego

jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

w kościele OO. Zmartwychwstańców przy ul. Łobzowskiej w Krakowie, w środę 16. II. 1944, o godz. 8 rano, na które zaprasza

Żona, Córka i Syn.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu Najukochańszemu Mężowi i Ojcu ś. p.

Janowi BATYCKIEMU

a zwłaszcza Ks. Proboszczowi Kolanko, Ks. Kanonikowi Kuźniarowi, oraz wszystkim współpracowniczkom i współpracownikom rafinerji w Ustrzykach Dolnych, którzy w tak bolesnej dla nas chwili spieszyli z wyrazami współczucia, składamy tą drogą najserdeczniejsze „Bóg zapłać"

Żona i Syn.

Wolne posady

Poszukuje się natychmiast inżyniera specjalisty do samorodnego i elektrycznego spawania na stanowisko instruktora w szkole spawalniczej, w jednym z warsztatów Dystryktu Krakowskiego, oraz spawacza i spawaczek do różnych warsztatów. Pisemne zgłoszenia nadsyłać do Dyrekcji Kolei Wschodniej w Krakowie, Plac Matejki 8, pokój 336.

Lekarka-dentystka potrzebna do współpracy w Krakowie. Zgłoszenia telef. 208-46, albo Kraków, Adolf Hitler-Platz 34, II. p., m. 15. 4776k

Dwie maszynistki obeznane z pracami biurowymi, możliwie z jęz. niem. potrzebne do przedsiębiorstwa prywatnego w Krakowie. Zgłoszenia pod „724" Biuro Ogłoszeń F. Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 4777k

Poszukiwani robotnicy do prac przeładunkowych w okolicę Wiednia. Zgłoszenia: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60.

Maszynistkę samotną, biegle piszącą na maszynie, z dobrą znajomością niemieckiego, przyjmie zarząd gminy Topola, poczta Skalbmierz, pow. Miechów. Utrzymanie zabezpieczone. Zgłoszenia z życiorysem kierować zaraz bezpośrednio do gminy. 4569k

Służącą do 2 osób, na b. dobrych warunkach przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Sławkowska 6. F-a. Dudzik.

Potrzebne dwie pomocnice do kuchni. Zgłoszenia: Restauracja Hotelu Pollera, Kraków, Szpitalna 30. 6959

Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstrasse (Grodzka) 60, poszukuje ludzi celem przeszkolenia w Krakowie przed wyjazdem do fabryki chemicznej w Rzeszy Niemieckiej. 4564k

Panienka do praktyki fryzjerskiej potrzebna. Kraków, Meiselsa 5, fryzjer.

Fryzjera męskiego, ucznia i uczenicę — przyjmę. Działowski, Kraków, Prądnicka Nr. 4. 7181

Potrzebna służąca do wszystkiego, bezwzględnie uczciwa, pracowita, zdrowa, na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Kraków, Czarnowiejska 95, sklep. 7184

Kobiety mogą otrzymać pracę w charakterze pomocnic restauracyjnych w Rzeszy Niemieckiej. Wyjaśnienia i zgłoszenia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) Nr. 60. 4565k

Siła pomocnicza do buchalterji ze znajomością języka niemieckiego poszukiwana. Zgłoszenia: Dom Meblowy, Westring 50. 7198

Dziewczyna uczciwa, czysta, potrzebna. Zgł.: Kraków, Starowiślna 78, m. 12.

Poszukuje się dla małego niemieckiego gospodarstwa pracownicy domowej. Warunki korzystne. Posada niezwłocznie do objęcia. Zgłoszenia pod „722", Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 4761k

Frebianki w celu porozumienia się w sprawie planów prowadzenia przedszkola poszukuję. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4638K".

Fornala-gospodarza poszukuje się na mały Folwark. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4639K".

Robotnicy niekwalifikowani są poszukiwani przez Kierownictwo Budowy chłodni portowej w Krakowie-Podgórze, Dekerta 47 (przy Wiśle). Wyżywienie na miejscu zapewnione. 7238

Ślusarze i spawacze autogenowi są poszukiwani przez Kierownictwo Budowy chłodni portowej w Krakowie-Podgórze, Dekerta 47 (przy Wiśle). Wyżywienie i mieszkanie zapewnione. 7239

Inteligentna asystentka i pierwszorzędny technik dentystyczny, poszukiwani od zaraz do niemieckiej praktyki. Tel. 209-45. 5503

Dochodząca na cały dzień do małego gospodarstwa domowego (dwoje dzieci) od zaraz poszukiwana. Warunki b. dobre. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5512".

Potrzebna panienka do dziecka. Kraków, Traugutta 10, m. 6. 5513

Fryzjera męskiego i fryzjerki, poszukuję. Zgłoszenia: Kraków, Kalwaryjska 7. Fryzjer. 5515

Poszukuję uczciwej kobiety do wszelkich prac domowych. Zgłoszenia: Kraków-Dąbie, Fabryczna 15, m. 17.

Służąca samodzielna, czysta, uczciwa lub dobra posługaczka z gotowaniem zaraz potrzebna. Kraków, Pijarska 19, m. 12.

Potrzebny kierownik małego gospodarstwa rolniczo-ogrodowego. Zgłoszenia: Kraków, Pijarska 3, m. 5. 5640

Akordowców do klejowej farby przyjmę od zaraz. Firma Monsees G. m. b. H., Krakau, Floriangasse 37. 5661

Przyjmę dochodzącą młodą i czystą, do obsługi jednej osoby. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 5773".

Maszynistkę biegłą przyjmie biuro elektroinstalacyjne. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5829".

Elektrotechnika z praktyką przyjmie biuro elektroinstalacyjne. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5830".

Pani z niemieckim potrzebna do zakładu rzemieślniczego w charakterze tłumacza i załatwiania spraw w urzędach, na kilka godzin dziennie. Wynagrodzenie dobre. Wiadomość: Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 3. 5846

Potrzebna pani do prowadzenia biura małego przedsiębiorstwa, pisząca na maszynie i język niemiecki. Może być z mieszkaniem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5928".

Potrzebna pani do prowadzenia domu jednej osoby i pomoc w biurze. Mieszkanie może być na miejscu. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5930".

Potrzebna gospodyni, znająca się na wszystkich pracach domowych, z gotowaniem do jednej osoby. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5931".

Potrzebny chłopiec, umiejący jeździć na rowerze, do budowlanego przedsiębiorstwa. Pierwszeństwo umiejący mówić po niemiecku. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5947".

Potrzebna pani z językiem niemieckim lub francuskim, jako wychowawczyni do 7-letniego chłopczyka. Może być również dochodząca. Zgłoszenia: Kraków, Długa 43, m. 5. 6025

Poszukuję służącej i dochodzącej. Wiadomość: Kraków, Długa 34, m. 4. 6029

Kucharka-gospodyni, uczciwa, religijna, oszczędna, potrzebna na plebanję od zaraz. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6036".

Ogrodnik pomocniczy, potrzebny Kraków. Dobre warunki. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6040".

Zakład fryzjerski Kraków, Adolf Hitler-Platz 33, przyjmie zaraz fryzjerkę-manikurzystkę. Zgł.: Kraków, Adolf Hitler-Platz 33. 5934

Ogrodniczy pomocnik obeznany z praca w szklarniach, warzywnictwie i kwiaciarstwie, potrzebny natychmiast. Warunki: mieszkanie, utrzymanie i pensja. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6379".

Kosmetyczka, siła pierwszorzędna, potrzebna zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6184".

Potrzebny praktykant kelnerski, lub bufetowy i chłopiec do posług. Zgłoszenia: Kraków, ul. Szczepańska 7, m. 5, II. p., między 2—3. 6198

Potrzebna pierwszorzędna kucharka, dochodząca i pomocnica do kuchni. Zgłoszenia: Kraków, ul. Szczepańska 7, m. 5, II. p., między 2—3. 6199

Panienkę, lub kobietę do dzieci i pomocy w domu, poszukuję. Kraków, ul. Limanowskiego 31, m. 6, ganek. 6203

Laboranta techn. dentystycznego, paladon, palapont, pół dnia. Praktykanta do Laboratorium zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 6229".

Stolarzy meblowych, zaraz przyjmie stolarnia, Kraków, Pułaskiego 21 (Dębniki). 6241

Siła biurowa, potrzebna. Zgłoszenia z podaniem kwalifikacji: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6263".

Potrzebny, pomocnik fryzjerski, od zaraz, stała posada. Firma H. Kowalski, Kraków, ul. Legjonów 12. 6397

Kowala, na ordynarję od 1 kwietnia, przyjmie majątek Rogów, wymagana dobra znajomość traktora, młocarni, maszyn rolniczych, oraz własnych narzędzi, możliwie z tokarnią. Zgłoszenia odpisy świadectw pod Zarząd Dóbr Rogów, p. Opatowice über Tarnów. 6420

Kucharka, umiejąca doskonale gotować i piec chleb, na wyjazd na wieś, potrzebna. Musi mieć swoją pościel. Zgłoszenia: Kraków, św. Marka 20, m. 10, I. p., godz. do 11-tej i 3—5.

Posad poszukuje

Młody rolnik, kurs rolniczy, 4-letnia praktyka rolna i buchalteryjna, niemiecki w słowie i piśmie, poszukuje pracy w majątku. Zgłoszenia: J. Wańkowicz, Jodłownik, pow. Nowy Sącz. 4280k

Były ziemianin, 26-letni kawaler, przyjmie posadę pomocnika w administracji lub praktykanta w gospodarstwie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4282K".

Wychowawczyni, młoda, inteligentna, z odpowiedniem wykształceniem, z praktyką, szuka posady. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4284K".

Rutynowana stenotypistka polsko-niemiecka, perfekt niemiecki, stenografja, obejmie posadę, ewentualnie półdniową. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5644".

Pani lat 29, z 8-letnią córeczką, energiczna, zaradna, oszczędna, po przykrych przejściach, szuka posady u samotnych(ej), chcę pracować i umiem pracować tylko w domu inteligentnych. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5673".

Pomogę w gospodarstwie, zajmę się domem, ogrodnictwem, dozorstwem za wynajęcie gospodarskiego mieszkania. Miejscowość obojętna. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5738".

Gospodyni-kucharka, rutynowana w każdym zakresie, zmieni posadę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5739".

Przedstawicielstwa poszukuje Wilhelm Łątka w Dukli. 4646k

Szofer „Führerschein eins und drei", poszukuje pracy, najchętniej osobówka. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5865".

Kupiec młody, energiczny, były właściciel sklepu, posiadający „Führerschein" poszukuje odpowiedniej pracy. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5966".

Samodzielny buchalter, znający przebitkową, poszukuje jakiejkolwiek posady, zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6037".

Buchalteryjne prace przeprowadzam w domu. Kraków, Grodzka 32, m. 3.

Drogista, kawaler, lat 33, dobry fachowiec, samodzielna siła, zaufania godna, zmieni posadę, w branży lub pokrewnej. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6096".

Kwalifikowana siła przyjmie na kilka godzin przedpołudniem prace z zakresu księgowości oraz korespondencji polskiej i niemieckiej, również przepisywanie na maszynie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6237".

Inżynier z dłuższą praktyką w dziedzinie administracyjno-handlowej, znający język niemiecki, zmieni posadę zaraz lub później. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6098".

Robotnik poszukuje zajęcia w przedsiębiorstwie przewozowem lub magazynie hurtowni, od zaraz. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6202".

Szofer, 15 lat jazdy, poszukuje pracy na samochód osobowy, ewentualnie na półciężarówkę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6080".

Poszukuję szycia w prywatnych domach. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6151".

Rutynowany buchalter, język niemiecki perfekt, poszukuje posady na dobrych warunkach. Oferty do Gońca Krak., Krak., „Nr. 6304".

Technik budowlany z praktyką i jęz. niemieckim, poszukuje zajęcia od zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6370".

Młoda, inteligentna, o zmyśle kupieckim, znajomość ogrodnictwa, tytoniarstwa, poza tem malarstwa, pielęgniarstwa, jak również kierownictwo kasyn, kuchen, niemiecki w słowie i piśmie, przyjmie od zaraz dobrze płatną posadę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6259".

Sekretarka zdolna, wykształcona, znająca buchalterję, maszynopismo, niemiecki w słowie i piśmie, znajomość wszelkich prac administracyjnych, przyjmie dobrze płatną posadę od zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6260".

Samotna lat 50, zajmie się domem, samodzielnie dobrze gotuje. Długie świadectwa. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6274".

Pracy w gospodarstwie domowem szukam, gotuję dobrze, polecające świadectwa, starsza samodzielna. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6275".

Energiczna, wykształcona, lat 23, będąca chwilowo w ciężkim położeniu materjalnym, prosi o dodatkowe zajęcie. Zna biurowość, maszynopismo, chętnie pomoże dzieciom w nauce, udzieli lekcji, lub inne. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6063".

Sprzedaż

Lisa srebrnego, ładnego, okazyjnie sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1.

Brylanty, sprzedaż, kupno, zlecenia. C. Chwiłkowski, zegarmistrz-jubiler, Kraków, Florjańska 3. 5977

Maszynę do szycia, ładną, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7.

Zegarmistrz-jubiler C. Chwiłkowski, Kraków, Florjańska 3. Sprzedaż, kupno, zlecenia. 8474

Jadalnię kompletną z zegarem stojącym, okazyjnie sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7. 7259

Firma **St. Chwiłkowski** Zakład zegarmistrzowski pod Arkadami, Kraków, Krakowska 1, poleca: biżuterję, wyroby srebrne i różne praktyczne upominki, oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarków.

Materace włosienne, 6 sztuk, okazyjnie sprzedam. Kraków, Dietla 29/14, oficyna.

[illegible] zmieniający dziesięć płyt, oraz pojedyńczy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Florjańska 15, m. 4 — godzina dowolna.

Harmonje pianowe 80, 32 i 24 basów, oraz chromatyczne 5-cio rzędowe i 4-ro rzędowe na 120 basów, do sprzedania. Kraków, Mikołajska 4, m. 32. 7269

Wylęgarkę, na 125 jaj, kombinowaną, ogrzewanie naftą, lub elektryką, sprzeda: Jurkowski, Kraków, Wolnica 13/15.

Maszynę dentystyczną Richtera, sprzedam. Wiadomość: Laboratorium, Kraków, Krakowska 26. 7322

Bibljotekę dzieł wyborowych, sprzedam. Wyjątkowa okazja. Zgłoszenie: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7334".

Herbarz Polski, Niesieckiego, sprzedam, piękny egzemplarz. Zgłoszenie: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7335".

Palto męskie, na średniego, w pierwszorzędnym stanie, kolor ciemno-stalowy, oraz pierzynę puchową, sprzedam. Kraków, Długa 14, m. 5, II. p., od 14-tej.

Patefon szafkowy, elektryczny „Garard" z automatem i płytami, okazyjnie sprzedam. Kraków, Rzeszowska 8, m. 5.

Polecamy pastę do butów tuzinami i hurtem w blaszankach. Warunki wysyłki, cenniki wysyłamy odwrotnie. D/H Tadeusz Mikulski, Warszawa, Wspólna 61/25.

Sprzedam pianino „Petrof", metalowa płyta, dywan smyrneński 3×4, kupię wagę analityczną. Kraków, Starowiślna 62, m. 18, od 12—3. 4544k

Patefon walizkowy, pierwszorzędny, zaraz okazyjnie sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6, m. 5. 4735k

Najlepszych marek części rowerowe, krajowe i zagraniczne, poleca firma Wandor Władysław. Kraków, Garbarska 4, Tel. 124-48. 5544

Rowery dziecięce, dwukołowe, damskie, męskie, na b. dobrych częściach, poleca firma Wandor Władysław, Kraków, Garbarska 4, tel. 124-48. 5550

Siodła, Broks, Janicki, Minerva, korbowody trójtopowe F. B. Derex Wiliams stalowe, lub duraluminium, pedały zwykłe i wyścigowe, piasty F. B. Pelisier, Preferans, Behm, obręcze blaszane, drewniane, lub duraluminiowe, dynama „Radsonne", pompki, wężyki do pomp, zamki linkowe, koszyczki z bańkami itp. części do roweru, stale na składzie w firmie: Wandor Władysław, Kraków, Garbarska 4, tel. 124-48. 5552

Maszynę Singera, mało używaną, sprzedam spiesznie tanio: Kraków, Krakowska 39, m. 73, I. p., w podworcu. 6572

Singera, maszynę krawiecką i krytą, damską, tanio sprzedam. Kraków, ul. Szlak 31, m. 5. 6728

Maszynę do szycia, bardzo dobrą, sprzedam. Kraków, Długa 43, m. 4. 6729

Futro perskie, sealskinowe, modny fason i męskie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Św. Krzyża 16, m. 14, parter.

Futro męskie, perskie i breitschwanze brązowe, sprzedam. Kraków, Starowiślna 64, m. 10. 7132

Obrazy, dywany, kilimy, antyki, meble, porcelana. Sprzedaż — kupno — ocena: Salon obrazów i dzieł sztuki „Antyki", Kraków, Stradom 18, telefon 140-83.

Dywany, obrazy okazyjnie kupisz, Kraków, Florjańska 8. 4150k

Tapczan nowoczesny jedno i dwuosobowy, materace włosienne, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4. 4251k

Tapczan jedno i dwuosobowy, sprzeda Pracownia Tapicerska, Kraków, św. Sebastjana 33, (róg Berka Joselewicza).

Piasek do budowli i obrony przeciwlotniczej, grubość ziarna 0—2 mm. glina ogniotrwała dla przemysłu ceramicznego, oraz malarstwa, do oddania. Zakłady Chemiczne „Alwernia". Zgłoszenia: H. i H. Niemczik, Kraków, skrytka pocztowa 93. 4375k

Za zaliczeniem także wysyłam sznurowadła i wszelką galanterję. Warszawa, Marszałkowska 102, pokój 10, I. piętro, Mężyńska. 4612k

Płyty — muzyka lekka i poważna, duży wybór — sprzedam. Kraków, Starowiślna 54, m. 20 od 15—18-tej. 4751k

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, Łobzowska 6. Salon obrazów. 4139

Szczotki, miotły, zamiatacze wszelkiego rodzaju, najtaniej Centrala szczotek, J. Perek, Kraków Starowiślna 10. 4592

Singera maszynę, krytą, mało używaną, sprzedam. Kraków, Krakowska 14, sklep.

Wzmacniacz do patefonu i igły do zmieniaczy, sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Czarnowiejska 15, m. 1, parter. 4936

Płyty polskie, kolędy, tanga, walce i muzyka poważna, okazyjnie b. tanio do sprzedania. Kraków, Czarnowiejska 15, m. 1, parter. 4937

Patefon elektryczny, zmieniający 12 płyt i pojedyńczy, oba markowe, sprzedam okazyjnie b. tanio. Kraków, Czarnowiejska 15, m. 1, parter. 4938

Prądnice, akumulatory do oświetlania domów, oraz sprzęt elektrotechniczny, sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5195".

Książki techniczne, elektrotechnika, kolejnictwo, mechanika, filozoficzne — sprzedam okazyjnie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5196".

Sprzedam firankę, togę adwokacką. Kraków, Długa 55, m. 2. 5338

Srebrne, platerowe przedmioty, nakrycia stołowe, kryształy, szkło, porcelanę, naczynia kuchenne, gospodarcze — najtaniej sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 5466

Maszyny „Singera", maszyny pisarskie, patefony, igły, płyty, fotoaparaty, instrumenty muzyczne, walizki, teczki, obrazy, antyki — okazyjnie sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.

Futra, lisy srebrne, niebieskie, rude, spody futrzane, kołnierze, wszelką garderobę damską, męską, dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis" — Kraków, Grodzka 9. 5471

Kilimy, dywany, chodniki, narzuty, linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie", Kraków, Grodzka 9. 5472

Sypialnię, szafę kombinowaną, trójdzielną, sprzeda Magazyn Mebli. Kraków, Kopernika 8. 5494

Welony, oraz wszelkie artykuły ślubne Kraków, Starowiślna 37. Upinanie welonów na miejscu. 5594

Wzmacniacz do patefonu, płyty i igły, okazyjnie sprzeda Elektrotechnika, Kraków, plac Dominikański 2, róg Stolarskiej. 5488

Fortepiany, pianina, poleca najtaniej Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 5595

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej Kraków, Sławkowska 4.

Maszynę damską, silną, oryginalną Singera, pięknie szyjącą, sprzedam zaraz tanio. Kraków Krótka 10 m. 1 (przecznica Filipa). 5676

Maszynę do szycia krytą, pięknie szyjącą sprzedam tanio ale zaraz Kraków, Długa 41, m. 9 (w podworcu). 5677

Maszyny i przybory biurowe. Sprzedaż — Kupno Agentura Handlowa Gołębiowski Rafalski. Kraków Św. Marka 27 Tel. 226-45. 5831

Grodzka 59 — Komis sprzeda korzystnie ubrania, spodnie, bieliznę, serwisy itd. Kraków, Grodzka 59. 5835

Pianino czarne z angielską mechaniką, dobrze utrzymane, tanio sprzedam. Kraków, Józefa 22/33, oficyna. 7219

Kanarki harceńskie poleca Emil Pilous, Kraków, św. Marka 21a. 5681

Grodzka 59 — Komis poleca w dużym wyborze męskie i damskie futra, lisy rude, srebrne, pelerynki. Kraków, Grodzka 59. 5838

Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep. 5841

Sklep Kraków, Długa 32, sprzedaje ubrania, płaszcze, bieliznę, obuwie. 5969

Singera, maszynę, krytą, w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków, Tarłowska 3, m. 4 przecznica Zwierzynieckiej.

Srebro stołowe, kompletne, nieużywane 12-osobowe i 6-osobowe w pięknej kasecie sprzedam okazyjnie. Kraków, Stradom 23, m. 9a. 6071

Walizkowa maszyna do pisania, nowoczesna, do sprzedania. Kraków, Krowoderska 55, m. 4. 6134

Dziecięca waga z odważnikami lub bez, zaraz do sprzedania. Kraków, Krowoderska 55, m. 4. 6135

Sypialnię nowoczesną, jasną, siatki metalowe, sprzedam okazyjnie. Zgłoszenia u dozorcy, Kraków, Botaniczna 4.

Otomanę używaną, dobre sprężyny, okazyjnie sprzedam. Kraków, Mostowa 14, m. 17. 6298

Paillard zmieniacz w bufecie, z wmontowanym wzmacniaczem, sprzedam. Kraków, Mostowa 14, m. 17. 6299

Futro cielaki z zarękawkiem i czapką, sealskinowe, perskie i źrebce, sprzeda Sklep Komisowy, Kraków, Starowiślna 50. 6308

Sprzedam maszynę krytą, serwantkę, kanapę, bibljoteczkę, łóżka, dywan, siatki, materace, obrazy. Kraków, Krakowska 35. Sklep mebli. 6345

Wielki wybór ubrań, futer damskich, męskich, płaszczy zimowych, jesionek, fotoaparatów, kryształów, kilimów, bielizny damskiej (kompletów), męskiej, pościelowej, firanek. Ceny niewysokie — poleca Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podworcu. 6348

Kapce oryginalne zakopiańskie, z prawdziwego sukna góralskiego, sprzedam. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41/1.

Słownik 17-to rzędowy, okazyjnie do sprzedania. Molitor — Kraków, św. Wawrzyńca 26. 6449

Maszyny do pisania, liczenia, kasy kontrolne, ogniotrwałe, rolki kuponowe — sprzedaż, kupno. Juljusz Hecker, Kraków, Limanowskiego 52, telefon 141-48.

Meble nowoczesne, używane, wybór, poleca Hala Meblowa, Kraków, ul. Grodzka 59. 6473

Buciki dziecięce, ładne i solidne, sprzedam. Kraków, Skawińska 10, m. 7.

Fortepian, angielska mechanika, b. tanio sprzeda: Kraków, ul. Zyblikiewicza 18, m. 1. 6538

Pianino krzyżowe, piękne, tanio sprzeda Świątek, Kraków, Starowiślna 12.

Patefon dwusprężynowy „Paillard'a", oraz Thorens'a, wraz z większą ilością płyt polskich i niemieckich, okazyjnie sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p.

Maszynę krytą, Singera, mało używaną, sprzedam. Kraków, Kielecka 30, przecznica Mogilskiej, dzwonek dozorcy.

Komis, Kraków, Szpitalna 11, poleca: ubrania, futra lisy, kołnierze, dywany, porcelanę i t. p. 6674

Wózek głęboki „Koh-koo", kostjum damski sprzedam tanio. Kraków, Starowiślna 27, m. 9, I. p. ganek. 6786

Kapce zakopiańskie, sprzedam. Kraków, św. Wawrzyńca 16, m. 22, I. p., ofic.

Pianino Koch-Korselt, stan pierwszorzędny, płyta metalowa, piękny ton, sprzedam. Wiadomość: Kraków-Olsza, ul. Orkana 22. Dziwisz. 6933

Maszynę męską, Singera, 31k, sprzedam tanio zaraz: Kraków, św. Jana 3, m. 8, III piętro. 6934

Okazja! Mahoniowa sypialnia „Biedermayer", szafa, bieliźniarka z lustrem, łóżko z szafką nocną, biurko, sofka ant., oraz 3 szafy zwykłe, biblioteka, kredens i paki kuchenne — tanio do natychmiastowego sprzedania. Kraków, Łobzowska 47, m. 1. parter na prawo.

!!!Płyty polskie Odeony, niemieckie w dużym wyborze: operowe, operetkowe, taneczne, ludowe. Królewna Śnieżka, Gigli — Kiepura, Chór Dana, Fogg. Popławski, Szczepańska, Leszczenko. Kupisz okazyjnie codziennie godz. 10—19, niedziela 9.30—12, Kraków, Mogilska 8, m. 6, przystanek koniec ul. Lubicz.

Otomanę, narzutę, oraz poduszki ozdobne na otomanę, stół, buty męskie 42, torbę skórzaną, swetr, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 6996

Patefon dwu-sprężynowy, tanio sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 37, m. 14.

Srebro stołowe, kompletne, nieużywane, 12-osobowe i 6-osobowe w pięknej kasecie, sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Stradom 25, m. 9. 7001

Projektor 16 mm, oraz około 4.000 metrów różnych filmów, okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 66, m. 8.

Patefon elektryczny, doskonały, markowy, sprzedam tanio. Kraków, Długa 23, sklep z dywanami. 7072

Futro sealskinowe, piękne, modne, oraz kryte damskie i męskie. Kraków, Michałowskiego 2, m. 7. 7096

Futro perskie, piękne, modne, z rosyjskich skór, stan pierwszorzędny, okazyjnie sprzedam. Kraków, Czarnowiejska 43, m. 7. 7097

Jesionka męska, brąz., na małego wzrostem, w b. dobrym stanie. Wiadomość: Kraków, Wielopole 12, m. 2. 7176

Kołdry, piękne, sprzedam. Kraków, ul. Orzeszkowej 4, III. p. 7179

Kilim, sprzedam, szer. na 2 do 3 m, w dobrym stanie. Wiadomość: Kraków, Zyblikiewicza 17, m. 3, między 11—15.

Wózek-Auto, luksusowy, sprzedam. — Kraków, św. Sebastiana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek. 7208

Wózek głęboki, sportowy, łóżeczko metalowe, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 39. 7214

Futro, źrebce czarne i brąz. z zarękawkiem, stan pierwszorzędny, płaszcz damski, materjał bielski, jasny, dwa blamy futrzane, tanio sprzeda: Kraków, Kochanowskiego 2, m. 2. 7209

Jadalnia, orzech kaukazki, oraz czółenka białe, zamszowe, Nr. 37, do sprzedania. Kraków, ul. Strzelecka 15, m. 2.

Maszyna, oryginał Singera, do szycia i endla, mało używana, okazyjnie do sprzedania. Kraków, R. Meiselsa 11, m. 2, II. p. 7241

Psa Airedaleterrier, 8-mio miesięczny, do sprzedania. Kraków, Lubicz 26, m. 7.

Piecyki: 2-fajerkowy, okrągły, oszcz. do pieca kuchennego, sprzedam. Kraków, plac Słowiański 2, m. 13, 16—18.

Dywan 3×4 m, sprzedam. Kraków Starowiślna 66 m. 28, od 9—11.

Zarzutkę popielatą, trencz gabardina, półbuciki szkolne, brąz., 35, męskie 41 i 42, spodnie, sprzedam. Kraków, Grodzka 47. Sklep. 7099

Sprzedam wózek dziecięcy, holenderski, sportowy. Wiadomość w sklepie: Kraków, Krowoderska 63. 5546

Futro męskie, wierzch b. solidny, ciemno-popielaty, kołnierz i spód kangury i lis mniejszy, czarny, tanio sprzedam. Kraków, Garbarska 7, na prawo schody, m. 4. 5527

Akordeon, 120 basów, register, oraz patefon oryg. ang. (His Master's) koncertowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Krzywa 5, m. 9, od 12—13 i 17—20.

Amatorowi sprzedam wzmacniacz 40 watt., o przepięknym tonie, ogromna skala głosu. Zgłoszenia: Kraków, Pijarska 19, m. 12, od 12—15-tej. 5608

Ikoflex z obiekt. Zeiss-Tessar 1:3,5 6×6 cm lustrzany i duży kołnierz skaraki, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Kaz. Wielkiego 103a/1.

Biurko, nowoczesne, orzech kaukazki, ręczną maszynę do szycia, sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Parkowa 8, m. 5.

Patefon elektryczny, ładny, tanio sprzedam. Kraków, Krowoderska 39, m. 10.

Sprzedam patefon wraz z wzmacniaczem. Kraków, Krasickiego 9, m. 7.

Okazyjnie sprzedam: maszynę do szycia, szafę, łóżko drewniane z siatką, stół, otomanę, czarną marynarkę, na średniego, 2 płaszcze damskie, narzutę białą. Kraków, ul. Dietla 13, m. 18, od 12—14 i 17—19-tej, codziennie. 5621

Buty z cholewami Nr. 42, 43, trzewiki sznurowane 42, 43, 44, rajtki i spodnie czarne, sprzedam. Oglądać: Kraków, ul. Warszawska 7, II. p., m. 10. 5652

Lodownia do sprzedania. Oglądać między 13—13.30, Kraków, Powiśle 9/1.

Sprzedam fortepian Schreibera, krótki. Wiadomość między godz. 13—14, Kraków, Lubicz 12a, m. 6. 5641

Sprzedam toaletę z płytą marmurową, stylową. Kraków, Tarłowska 3, m. 2.

Zamienię kapce Nr. 39 na podobne (ewentualnie oficerki) Nr. 40/41. Zgłoszenia: Kraków, św. Tomasza 22, m. 17, między godz. 18—19. 5640

Sprzedam kilim, narzutę na otomanę 3×1.50, obrus na 12 osób. Kraków, ul. Szlak 31, m. 3. 5655

Garnitur salonowy, tanio sprzedam. Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 5674

Sypialnia, nowoczesna, kompletna, pierwszorzędna, do sprzedania. Kraków, ul. Strzelecka 15, m. 2. 5737

Obraz Szczyglińskiego, sprzedam. Harbut, Kraków, Zamkowa 15. 5741

Łóżeczko dziecięce, fotel-łóżko, materace, sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 5742

Wózek-autko, białe, używane, do sprzedania. Kraków, Starowiślna 34, m. 7.

Harmonia, włoska, pianowa, 120 basów z registrem, do sprzedania. Wł. Fiądro, Wołowice 31, p. Biadoliny.

Do sprzedania: Eleganckie ubranie popielate, ubranie ciemne, na niższego, zarzutka „Hubertus", piżama jedwabna męska, półbuciki męskie, czarne, Nr. 39, brązowe 40. Wszystko w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: Kraków, ul. Bandurskiego 5, m. 2. 5778

Kredens, bardzo ładny, pokojowy, duży, wiedeński, orzechowy, do sprzedania. Kraków, Miodowa 34, m. 2. 5828

Ubrania jasne, sportowe, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Prądnik Biały, ul. Sportowa 10. 5840

Sprzedam, maszynę do szycia, od zaraz. Kraków, Zabłocie 21, m. 3. 5853

Rękawice bokserskie, piłkę i rękawice do treningu, sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 13, m. 9. 5870

Harmonia koncertowa, włoska, 235 basów, 4 registry, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Czysta 19, m. 4, godz. od 3—5-tej. 5902

Dwie kołdry watowe, b. ładne, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Wrzesińska 8, m. 4, od 4—6-tej. 5901

Harmonia Hohnera, 48 basów, do sprzedania. Kraków, Plac Nowy 4, m. 5.

Matrymonjalne

Separowana lat 33, posiada mieszkanie, interes, poszukuje w celu matrymonjalnym męża-przyjaciela prawego charakteru. Rzecz traktuję poważnie. Panowie do lat 41 zechcą złożyć oferty. Gotówka wymagana z powodu powiększenia interesu. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6752".

Szukam człowieka, który może wnieść wiele szczęścia i rozjaśnionych dni. Jestem separowaną, posiadam mieszkanie, interes, mam lat 32. Szukam w celu matrymonjalnym męża, godnego zaufania. Panowie zechcą łaskawie złożyć ofertę możliwie z fotografją: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6753".

Kto zainteresuje się bardzo piękną, młodą, zdolną, inteligentną (wykształcenie średnie), na dobrej posadzie, materjalnie nieźle zaopatrzoną panienkę? Z nowoczesnego mile widziani. Cel—matrym. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4309K".